

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 28 czerwca 2019 r.

Pozwem z dnia 28 lutego 2018 r. (data nadania, k. 32), skierowanym przeciwko (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. (dalej zamiennie Bank), powodowie T. W. i E. W. wnieśli o zasądzenie na ich rzecz kwoty 1.713,60 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 10 listopada 2011 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie na ich rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, iż zawarli dnia 26 października 2011 r. z pozwanym umowę kredytową nr (...). W umowie tej znalazły się zapisy dotyczące ubezpieczenia brakującego minimalnego wkładu własnego na okres 5 lat (I.48 lit. b). Zapisy te z uwagi na spełnienie przesłanek abuzywności stanowią niedozwoloną klauzulę umowną, o identycznej treści jak wpisana do rejestru takich klauzul. W konsekwencji, zdaniem powodów pozwany pobrał na swoją rzecz w sposób nieuprawniony kwotę, której dochodzą w niniejszym procesie (pozew k. 2-6).

Odpowiedzią na pozew pozwany (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powodów zwrotu kosztów procesu. Podniósł, że roszczenie powodów nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż pobranie kwot znajdowało uzasadnienie w treści umowy kredytu, na którą powodowie wyrazili zgodę. Było to tylko jedno z możliwych form zabezpieczenia, a powodowie sami wnieśli o objęcie ich tą ochroną, co faktycznie nastąpiło. Postanowienia dotyczące kwestionowanego ubezpieczenia były z powodami indywidualnie uzgodnione, wobec czego nie mogą podlegać kontroli pod względem abuzywności. Powodowie poza tym mieli pełną wiedzę na temat kwoty podlegającej ubezpieczeniu i kosztów ubezpieczenia. Co więcej, w związku ze spłatą odpowiedniej części kapitału uprawnieni byli do złożenia wniosku o zwrot kosztów składki za niewykorzystany okres ubezpieczenia brakującego minimalnego wkładu własnego (16 m-cy) w wysokości 456,96 zł, czego nie uczynili (odpowiedź na pozew k. 38-53).

Do zamknięcia rozprawy stanowiska stron nie uległy zmianie.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 26 października 2011 r. T. W. i E. W. zawarli z (...) Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. (obecnie (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.) umowę kredytu nr (...). Bank udzielił im oprocentowanego kredytu w kwocie 380.800,00 złotych (pkt I.25 i I.30), na cel wskazany w pkt I.41, tj. nabycie nieruchomości lokalowej z rynku pierwotnego położonej we W. przy ul. (...), budynek (...), lokal mieszkalny nr (...) od dewelopera (tzw. rynek pierwotny) o wartości według wyceny banku 380.800,00 zł (pkt I.46).

Jako prawne zabezpieczenie kredytu wskazano: poddanie się przez kredytobiorcę egzekucji roszczeń wynikających z umowy do wysokości wskazanej przez Bank, pełnomocnictwo do rachunku bieżącego, hipotekę do kwoty 571.200,00 zł w walucie PLN na nabywanej nieruchomości, cesję praw z polisy nieruchomości obciążonej hipoteką od ognia i innych zdarzeń losowych, przelew wierzytelności kredytobiorcy w stosunku do dewelopera o zwrot kwot wpłaconych na poczet ceny nabycia nieruchomości kredytowanej. Wskazano, że jako zabezpieczenie kredytu Bank zawiera m.in. umowę ubezpieczenia brakującego minimalnego wkładu własnego, przy której podano wprost: kwotę brakującego minimalnego wkładu własnego podlegającą ubezpieczeniu – 38.080,00 zł w walucie kredytu, koszt ubezpieczenia brakującego minimalnego wkładu własnego na okres 5 lat – 1.713,60 zł w walucie kredytu (pkt I.48 lit. b w części „Zabezpieczenie kredytu”).

Dowód: okoliczności bezsporne; umowa kredytu z załącznikami, k. 86-98.

Równocześnie z podpisaniem umowy kredytowej T. W. i E. W. podpisali oświadczenie, że otrzymali pisemną informację dotyczącą ubezpieczenia brakującego minimalnego wkładu własnego i ubezpieczenia pomostowego,

związanych z umową kredytu mieszkaniowego/konsolidacyjnego. Zgodnie z tą informacją m.in. ubezpieczenie brakującego minimalnego wkładu własnego dokonywane jest przez Bank, na swoją rzecz i na swój rachunek na wypadek zaprzestania spłaty przez kredytobiorców kredytów, co do których nastąpiła wypłata kredytu mimo brakującego minimalnego wkładu własnego. Okres ubezpieczenia rozpoczyna się w dniu wypłaty kredytu, jego pierwszej transzy lub podpisania aneksu do umowy kredytu, a kończy w przypadkach i datach wskazanych w pkt 5.5.5. regulaminu produktowego. Ubezpieczonym i ubezpieczającym w ramach ubezpieczenia jest Bank. Zawarto również informację o roszczeniu regresowym ubezpieczyciela w stosunku do kredytobiorcy.

Dowód: okoliczności bezsporne; informacja, k. 104-106 i k. 107-109.

Zgodnie z Regulaminem Produktowym (dla kredytu mieszkaniowego i konsumpcyjnego) (...) Bank (...) S.A.: brakujący minimalny wkład własny to część kredytu, stanowiąca różnicę między minimalnym wymaganym przez Bank wkładem finansowym a wkładem wniesionym faktycznie przez kredytobiorcę, przy uwzględnieniu też wkładu, do którego faktycznego wniesienia kredytobiorca zobowiązuje się w umowie kredytu; jest ona określona w umowie kredytu (pkt 2.7.2).

Ubezpieczenie Brakującego Minimalnego Wkładu Własnego (pkt 5.5.): W przypadku, gdy w Indywidualnych Warunkach Kredytu określono kwotę Brakującego Minimalnego Wkładu Własnego, Bank dokona Wypłaty Kredytu bez wniesienia przez Kredytobiorcę tego wkładu, jeżeli Brakujący Minimalny Wkład Własny zostanie ubezpieczony w zakładzie ubezpieczeń wskazanym w Indywidualnych Warunkach Kredytu (pkt 5.5.1). Ubezpieczenie to jest dokonywane na okres wskazany w Indywidualnych Warunkach Kredytu. Okres ubezpieczenia rozpoczyna się w dniu Wypłaty Kredytu lub wypłaty jego pierwszej transzy (pkt 5.5.2). Kredytobiorca zobowiązuje się do pokrycia kosztów ubezpieczenia Brakującego Minimalnego Wkładu Własnego w kwocie określonej w Indywidualnych Warunkach Kredytu. Koszt ubezpieczenia określony w Indywidualnych Warunkach Kredytu zostanie potrącony z kwoty Kredytu w chwili Wypłaty Kredytu lub wypłaty jego pierwszej transzy (pkt 5.5.3). Koszt ubezpieczenia Brakującego Minimalnego Wkładu Własnego w przypadku Kredytu walutowego jest wyrażony w walucie Kredytu (pkt 5.5.4). Określony w Indywidualnych Warunkach Kredytu koszt ubezpieczenia za niewykorzystany okres ubezpieczenia podlega zwrotowi przez Bank na żądanie Kredytobiorcy zgłoszone w terminie 3 m-cy od dnia ustania ryzyka objętego ubezpieczeniem (pkt 5.5.5). W przypadku nie spłacenia przez Kredytobiorcę kapitału Kredytu w kwocie odpowiadającej wysokości Brakującego Minimalnego Wkładu Własnego w okresie pełnych 60 (sześćdziesięciu) miesięcy kalendarzowych licząc od miesiąca, w którym rozpoczął się okres ubezpieczenia Brakującego Minimalnego Wkładu Własnego wskazanego w Indywidualnych Warunkach Kredytu, ubezpieczenie to zostaje automatycznie przedłużone na dalszy taki sam okres, przy czym ubezpieczeniu będzie podlegać kwota obliczona jako: różnica pomiędzy Brakującym Minimalnym Wkładem Własnym wskazanym w Indywidualnych Warunkach Kredytu a kapitałem Kredytu spłaconym przez Kredytobiorcę do dnia zakończenia bezpośrednio poprzedzającego okresu ubezpieczenia. Wydłużenie okresu ubezpieczenia nie jest zmianą Umowy Kredytu. Bank pobierze dodatkową opłatę na pokrycie kosztów za przedłużenie ubezpieczenia na każdy kolejny okres ubezpieczenia poprzez obciążanie Rachunku Bieżącego kwotą tejże opłaty - w 15 (piętnastym) dniu ostatniego miesiąca trwania wcześniejszego okresu ubezpieczenia, a w przypadku, gdy dzień 15 (piętnasty) nie jest Dniem Roboczym - w pierwszym Dniu Roboczym po tym dniu albo wezwie Kredytobiorcę do uiszczenia dodatkowej opłaty tytułem pokrycia kosztów ubezpieczenia. W przypadku, gdy waluta Rachunku Bieżącego nie jest zgodna z walutą (...) Bank dokona przewalutowania środków na walutę Kredytu przy zastosowaniu kursu sprzedaży walut opublikowanego w Tabeli Kursów obowiązującego w Banku w dniu poboru opłaty. Kredytobiorca zobowiązuje się zapewnić stan środków na Rachunku Bieżącym w wysokości pokrywającej kwotę opłaty najpóźniej w dniu poprzedzającym dzień jej wymagalności (pkt 5.5.6).

Dowód: okoliczności bezsporne; Regulamin produktowy, k. 247-253.

W 2010 roku (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. samodzielnie wyznaczał minimalny wkład własny. Klient mógł wziąć kredyt na 100% wartości nieruchomości, ale musiał dodatkowo zabezpieczyć kredyt. Najczęściej stosowane było ubezpieczenie niskiego wkładu. W procedurach Banku było określone, jakie może być maksymalne

zabezpieczenie, jaka kwota podlega dodatkowemu zabezpieczeniu, musiała być informacja, co to jest Ubezpieczenie Brakującego Minimalnego Wkładu Własnego (dalej jako (...)), kto jest ubezpieczony, że jest możliwość regresu.

Bank mógł finansować zakup nieruchomości w 100%, ale tylko z tym dodatkowym zabezpieczeniem. Zdarzało się że kredyt był wypłacony z zabezpieczaniem w innej formie niż (...), np. kaucją lub blokadą środków na koncie. Klienci mogli spłacić brakujący wkład własny na każdym etapie trwania umowy, byłoby to traktowane wówczas jako wcześniejsza spłata kredytu. Na ich wniosek byłaby wówczas zwrócona kwota (...) za niewykorzystany okres.

Dowód: zeznania świadka A. P., protokół, k. 238.

T. W. i E. W. nie posiadali wymaganego przez Bank wkładu własnego, w związku z czym zdecydowali się na umowę z zabezpieczeniem przejściowym w postaci (...). Środki, które posiadali planowali bowiem przeznaczyć na wykończenie mieszkania. Nie negocjowali umowy, gdyż uprzednio została ona przygotowana przez Bank za pośrednictwem doradcy (...), do którego mieli zaufanie. W efekcie nie negocjowali żadnych warunków umowy, w tym wysokości składki na (...), podmiotu ubezpieczającego. Nie przedstawiono im warunków ubezpieczenia. Jedyny wpływ na opcje ubezpieczenia dotyczył tego, czy będzie ono opłacone jednorazowo czy w ratach.

Nie zwracali się do Banku o zwrot składki nadpłaconej w związku ze spłatą części kredytu.

Dowód: zeznania powodów – transkrypcja, akta sygn. VI Cps 128/18.

Towarzystwo (...) S.A. objęło ochroną ubezpieczeniową z tytułu ubezpieczenia Brakującego Minimalnego Wkładu Własnego umowę kredytu nr (...) w okresach od dnia 10 listopada 2011 r. do 31 października 2016 r.

Dowód: zaświadczenie k.245.

(...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. pobrał od T. W. i E. W. tytułem składki na ubezpieczenie Brakującego Minimalnego Wkładu Własnego w dniu 10 listopada 2011 r. (dzień uruchomienia kredytu) kwotę 1.713,60 zł.

Dowód: okoliczności bezsporne; wyciąg z rachunku, k. 128-166; pismo z dnia 24.08.2016 r., k. 21.

Kredytobiorcy zwracali się do Banku o przesłanie im dokumentacji związanej z ubezpieczeniem Brakującego Minimalnego Wkładu Własnego.

Dowód: okoliczności bezsporne; wnioski z załącznikami, k.116-118, k. 120.

Pismem z dnia 16 października 2017 r. T. W. i E. W. wezwali Bank do zapłaty kwoty 1.713,60 zł z odsetkami ustawowymi pobranej od nich jako składka na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu na podstawie klauzuli niedozwolonej zawartej w umowie kredytu w terminie 7 dni (wezwanie odebrano dnia 20.10.2017 r.) Bank zaprzeczył, aby w umowie znajdowały się klauzule niedozwolone..

Dowód: okoliczności bezsporne; wezwanie k. 22; potwierdzenie nadania i odbioru, k. 23; pismo Banku z dnia 17 listopada 2017 r., k. 125-126.

Przedstawiony wyżej stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o przedłożone przez strony i wyżej wskazane dokumenty. Nadto Sąd opierał swoje ustalenia na zeznaniach świadka A. P. oraz powodów.

W ocenie Sądu brak było podstaw w niniejszej sprawie do odmówienia w/w dokumentom mocy dowodowej. Żadna ze stron nie kwestionowała ich wiarygodności i autentyczności. Sąd nie znalazł również podstaw do zakwestionowania ich z urzędu.

Zeznania świadka Sąd uznał za wiarygodne w całości. Świadek nie uczestniczyła w procesie kredytowania powodów, lecz opisała proces decyzyjny odnośnie stosowania w umowach kredytu ubezpieczenia Brakującego Minimalnego

Wkładu Własnego. Zeznania świadka nie były kwestionowane przez strony, a Sąd także nie znalazł podstaw do czynienia tego z urzędu.

Odnosnie zeznań powodów, Sąd dał im wiarę w całości. Zeznania powodów były zgodne z pozostałym zgromadzonym materiałem dowodowym. Wynikało z nich, że choć nie negocjowali wprost postanowień umowy, to świadomie zdecydowali się na opcję umowy z ubezpieczeniem Brakującego Minimalnego Wkładu Własnego, gdyż mimo że posiadali niezbędne środki finansowe, postanowili przeznaczyć je na pokrycie kosztów wykończenia mieszkania. Zeznania powodów nie były kwestionowane również przez pozwanego, wobec tego nie było podstaw do tego, aby uznać je za niewiarygodne.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Powodowie T. W. i E. W. wywodzili swoje roszczenie o zapłatę z faktu, że pozwany (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. niezasadnie obciążył ich obowiązkiem zapłaty i w konsekwencji pobrał z ich konta kwotę 1.713,60 zł tytułem składek na koszty ubezpieczenia Brakującego Minimalnego Wkładu Własnego (dalej zamiennie też (...)) kredytu udzielonego powodom na podstawie umowy z dnia 26 października 2011 roku.

Wobec powyższego powodowie zakwestionowali postanowienie pkt I.48 lit. b łączącej strony umowy kredytowej, które przewiduje zabezpieczenie kredytu w postaci ubezpieczenia Brakującego Minimalnego Wkładu Własnego, podnosząc, że stanowi ono klauzulę niedozwoloną, a zatem pozwany nie miał podstaw do pobrania składki na poczet tego ubezpieczenia z rachunku powodów.

Kwestią sporną w niniejszym postępowaniu było to, czy wskazana kwota, stanowiąca składkę na ubezpieczenie Brakującego Minimalnego Wkładu Własnego, została naliczona i pobrana przez pozwanego zasadnie, a zatem czy powodowie w ogóle byli zobowiązani do jej uiszczenia.

Pozwany Bank podnosił liczne argumenty dotyczące charakteru prawnego oraz dopuszczalności i prawidłowości zapisu stosowanego przez niego wzorca umownego, dążąc w ten sposób do wykazania, że kwoty pieniężne z tytułu kosztów ubezpieczenia Brakującego Minimalnego Wkładu Własnego zostały przez niego pobrane zasadnie, a tym samym powodom nie należy się zwrot kwoty wskazanej w pozwie. Wskazywał ponadto, że postanowienie to zostało z powodami uzgodnione indywidualnie.

Punktem wyjścia do rozważań jest więc analiza postanowień pkt I.48 lit. b umowy kredytowej w kontekście przesłanek, o jakich mowa w przepisie art. 385¹ § 1 k.c., który stanowi, że postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W § 3 ustawodawca precyzuje, iż nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§ 4).

W pierwszej kolejności należy wskazać, że Sąd nie podziela stanowiska powodów, iż w niniejszej sprawie mamy do czynienia z tożsamą klauzulą abuzywną jak wpisana do rejestru klauzul niedozwolonych pod numerem (...). Klauzula ta bowiem, będąca przedmiotem rozważań Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w W., który wyrokiem z dnia 24 sierpnia 2012 roku sygn. akt XVII AmC 2600/11, uznał za niedozwolone postanowienie umowne stosowane przez inny bank we wzorcu umownym o treści: „jeśli z upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, ubezpieczenie podlega automatycznej kontynuacji, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie może przekroczyć 108 miesięcy, licząc od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata kredytu. Kredytobiorca upoważnia bank do pobrania środków tytułem zwrotu

kosztów ubezpieczenia w wysokości 3,5% kwoty różnicy pomiędzy wymaganym wkładem własnym kredytobiorcy, a wkładem wniesionym faktycznie, tj. (...) oraz zwrotu kosztów z tytułu kontynuacji przedmiotowego ubezpieczenia z rachunku wskazanego w § 6 bez odrębnej dyspozycji”, nie odpowiada klauzuli wpisanej do umowy kredytu z dnia 26 października 2011 r. Mimo że dotyczy podobnego mechanizmu, to przedmiotowy zapis uznany przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów za klauzulę abuzywną nie jest, w ocenie Sądu, na tyle zbliżony z postanowieniami pkt I.48 lit. b zawartej z powodami umowy kredytowej, aby jedynie na tej podstawie uznać, że w związku z tzw. kontrolą in abstracto dokonywaną przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w postępowaniu odrębnym w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone (art. 479³⁶-479⁴⁵ k.p.c.) i rozszerzoną prawomocnością orzeczeń Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (skutkującą zakazem stosowania postanowienia uznanego za klauzulę niedozwoloną, nie tylko w odniesieniu do podmiotu, wobec którego zostało wydane, lecz także w odniesieniu do wszystkich przedsiębiorców stosujących tożsame wzorce umów w obrocie z konsumentami), można było uznać za klauzulę abuzywną postanowienie z pkt I.48 lit. b umowy łączącej strony niniejszego postępowania.

Wobec tego Sąd dokonywał w niniejszym postępowaniu kontroli in concreto kwestionowanego postanowienia umownego. Taka kontrola incydentalna wzorca umowy jest dokonywana przez sąd w celu udzielenia ochrony indywidualnemu interesowi konsumenta, zaś wyrok wydany przez sąd wiąże tylko strony danego postępowania. Podkreślenia wymagało, że w każdym postępowaniu sądowym, w którym strona powołuje się na fakt inkorporowania do treści umowy niedozwolonych postanowień umownych, w rozumieniu przepisu art. 385¹ § 1 k.c., sąd jest w pełni uprawniony do badania treści postanowień konkretnej umowy, a w sytuacji, gdy przy jej zawieraniu posłużono się wzorcem umowy, badanie to obejmować powinno również postanowienia tego wzorca.

Incydentalna kontrola spornego postanowienia pkt I.48 lit. b umowy prowadzi do konkluzji, że zapis ten nie stanowi niedozwolonej klauzuli umownej w rozumieniu art. 385¹ k.c.

W świetle treści cytowanego na wstępie przepisu art. 385¹ § 1 k.c. uznanie konkretnej klauzuli umownej za postanowienie niedozwolone wymaga ustalenia kumulatywnego wystąpienia wszystkich wymienionych w nim przesłanek, tj. kontrolowane postanowienie umowy zawartej z konsumentem: - nie było postanowieniem uzgodnionym z nim indywidualnie; - nie było postanowieniem w sposób jednoznaczny określającym główne świadczenia stron; - kształtowało prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Kodeks cywilny w treści przepisu art. 22¹ określa konsumenta jako osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. W przedmiotowej sprawie, kredyt miał być przeznaczony na finansowanie nabycia od dewelopera nieruchomości położonej we W. przy ul. (...), budynek (...), lokal mieszkalny nr (...) od dewelopera (tzw. rynek pierwotny) o wartości według wyceny banku 380.800,00 zł (pkt I.46), a więc umowa zawarta między stronami nie była związana z działalnością zawodową ani gospodarczą powodów. W relacjach z pozwanym T. W. i E. W. są więc konsumentami w rozumieniu przepisu art. 22¹ k.c.

Odnosnie drugiej z powołanych przesłanek to, w ocenie Sądu, należy stwierdzić, że kwestionowany zapis zawarty w pkt I.48 lit. b umowy, odnosił się do świadczenia niebędącego świadczeniem głównym. Bez wątplenia pozwany zasadnie utrzymywał przy tym, że wszystkie informacje dotyczące ubezpieczenia Brakującego Minimalnego Wkładu Własnego były zawarte w treści umowy i uzupełnione treścią załączników do tejże umowy: Regulaminie Produktowym (dla kredytu mieszkaniowego i konsumpcyjnego) (...) Bank (...) S.A. a także oświadczeniu podpisanym przez powodów o tym, że otrzymali pisemną informację dotyczącą m.in. ubezpieczenia brakującego minimalnego wkładu własnego związanego z umową kredytu mieszkaniowego.

Przede wszystkim w umowie znalazły się wymienione wprost takie elementy jak: kwota brakującego minimalnego wkładu własnego podlegająca ubezpieczeniu – 38.080,00 zł w walucie kredytu (PLN), koszt ubezpieczenia brakującego minimalnego wkładu własnego na okres 5 lat – 1.713,60 zł w walucie kredytu (pkt I.48 lit. b). Strony określiły w umowie okoliczności, których zajście uprawnia pozwanego do pobrania kolejnej składki. Z treści

zeznań powodów wynikało wprost, że mieli świadomość, iż niewniesienie wymaganego wkładu własnego wiąże się z koniecznością poniesienia kosztów (...).

Ponadto, z treści powołanego Regulaminu wynikało również w sposób jasny, czym jest brakujący minimalny wkład własny, na jaki okres jest dokonywane ubezpieczenie (5 lat), jak obliczany jest koszt pierwszej składki ubezpieczenia (pkt 5 Regulaminu). Niewątpliwie powodowie podpisali też informację, zgodnie z którą m.in. (...) dokonywane jest przez Bank, na rzecz i na rachunek Banku na wypadek zaprzestania spłaty przez kredytobiorców kredytów, co do których nastąpiła wypłata kredytu mimo brakującego minimalnego wkładu własnego, wskazano okres ubezpieczenia, podmiot ubezpieczony i ubezpieczający w ramach ubezpieczenia, tj. Bank oraz wskazano, że ubezpieczyciel może wystąpić z roszczeniem regresowym w stosunku do kredytobiorcy.

Powodowie złożyli oświadczenie, że zapoznali się z treścią powyższych dokumentów. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dawał zatem podstaw do uznania, że powodowie w chwili podpisania umowy nie zostali należycie poinformowani o mechanizmie (...) i ciężących na nich z tego tytułu obowiązkach opłacenia składki tego ubezpieczenia. Znali przyczynę pobrania przez pozwanego tej składki, sposób jej obliczenia, okres na jaki została pobrana oraz jej wysokość. Zasadnicze elementy znalazły się zresztą wprost w treści kwestionowanego postanowienia umowy.

Bez wątpienia powodowie świadomie zdecydowali się na skorzystanie z kredytu u pozwanego, mając świadomość, że brak wymaganego przez Bank wkładu własnego rodzi koszty w postaci składki na (...). Zwłaszcza, że jak wynika z ich zeznań posiadali wkład własny, jednakże świadomie zdecydowali o wykorzystaniu tych środków nie na pokrycie części kredytu, lecz kosztów wykończenia nabywanego lokalu.

Uwzględniając powyższe okoliczności Sąd doszedł do przekonania, że zgromadzony materiał dowodowy daje podstawy do przyjęcia, że postanowienia umowy kredytowej zawartej z powodami odnoszące się do kwestii umowy ubezpieczenia, dotyczące zasad obliczania i pobierania składek na ubezpieczenie były zawarte w dokumentach dostępnych dla strony powodowej, tj. przede wszystkim umowie i Regulaminie, a powodowie zostali należycie i jednoznacznie poinformowani o zasadach pobierania składek na ubezpieczenie Brakującego Minimalnego Wkładu Własnego. Według twierdzeń pozwanego, wszystkie niezbędne informacje dotyczące ubezpieczenia Brakującego Minimalnego Wkładu Własnego były zawarte w umowie kredytowej oraz Regulaminie. Przy czym, analiza postanowień zawartych w umowie i Regulaminie potwierdza to stanowisko pozwanego. Powodowie świadomie wybrali wariant bez wnoszenia pełnego wkładu własnego w umowie kredytu w pełnej wymaganej wysokości i mieli pełną świadomość, że wiąże się to z koniecznością zawarcia umowy ubezpieczenia Brakującego Minimalnego Wkładu Własnego. Z treści dostępnych dokumentów mogli się natomiast dowiedzieć na czym polega istota tego ubezpieczenia, kto jest ubezpieczającym i ubezpieczonym, zostali poinformowani o roszczeniu regresowym i przypadkach kontynuacji ubezpieczenia na kolejny okres 5 lat.

W świetle powyższego stwierdzić należało, że treść pkt I.48 lit. b umowy kredytowej nie zawierała postanowienia kształtujące prawa, a przede wszystkim obowiązki powodów w sposób niejednoznaczny.

Ponadto, powodowie samodzielnie dokonali wyboru jako zabezpieczenia spłaty kredytu ubezpieczenia Brakującego Minimalnego Wkładu Własnego, który to zapis został zawarty w części umowy zatytułowanej (...), co świadczyło o tym, że mieli możliwość ukształtowania treści zapisu umowy kredytowej.

Przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia postanowień umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Dokonanie oceny, czy dane postanowienie umowne było indywidualnie uzgodnione przez strony umowy wymagało zatem zbadania procedur obowiązujących w pozwanym banku i dotyczących procesu udzielania kredytów hipotecznych oraz przebiegu tego procesu w toku zawierania umowy kredytowej. Podkreślić należało, że ciężar udowodnienia indywidualnych uzgodnień spoczywa na tym, kto się na nie powołuje (art. 385¹ § 4 k.c.). W niniejszej sprawie będzie to pozwany, gdyż wykazanie faktu indywidualnego uzgodnienia postanowień

uchyla możliwość ich kontroli na podstawie przepisów art. 385¹ – art. 385³ k.c. Wskazać w tym miejscu należało, że użyte w treści przepisu art. 385¹ § 3 k.c. sformułowanie „rzeczywisty wpływ” konsumenta na treść postanowienia oznacza, że za niezgodnione indywidualnie trzeba uznać postanowienie, które konsument wybrał spośród kilku zaproponowanych przez przedsiębiorcę, a zatem takie, które nie były przedmiotem pertraktacji między stronami, czyli tzw. klauzule narzucone. Przeciwna kwalifikacja prowadziłaby do sytuacji, w której drogą takich alternatyw przedsiębiorca mógłby praktycznie pozbawić konsumenta ochrony przewidzianej w treści przepisów art. 385¹ – art. 385³ k.c. Stąd też „rzeczywisty wpływ” konsumenta na treść postanowienia nie ma miejsca, jeżeli jest ograniczony przez jego kontrahenta w ten sposób, że konsument dokonuje wyłącznie wyboru spośród alternatywnych klauzul sformułowanych przez przedsiębiorcę (por. w tym zakresie M. B., System prawa prywatnego, Tom 5, str. 762-763). Ponadto, w ocenie Sądu, okoliczność że konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je, nie przesądza jeszcze o tym, że zostało ono indywidualnie uzgodnione. Konieczne byłoby wykazanie, że konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego. Przyjęcie natomiast takiego wpływu byłoby możliwe wówczas, gdyby konkretny zapis był z konsumentem negocjowany.

W oparciu o wyżej wskazaną interpretację terminów „indywidualnego uzgodnienia przez strony” oraz „rzeczywistego wpływu konsumenta” Sąd przede wszystkim miał na uwadze, że kwestie dotyczące pobrania składki ubezpieczeniowej zostały jednoznacznie zapisane w umowie. W niej znalazły się indywidualnie wskazane kwoty: kwota brakującego minimalnego wkładu własnego podlegająca ubezpieczeniu oraz koszt ubezpieczenia brakującego minimalnego wkładu własnego na okres 5 lat (pkt I.48 lit. b). Zapisy umowy zostały uzupełnione treścią Regulaminu pozwanego. Powodowie udali się do Banku w celu zawarcia umowy kredytowej. Przy zawieraniu umowy kredytu ustalono z nimi bez wątpienia indywidualnie w/w kwestie związane z pobraniem i wysokością składki ubezpieczeniowej.

W świetle powyższego, w ocenie Sądu, uznać należało, że postanowienia umowne dotyczące upoważnienia Banku do naliczania i pobrania od powodów kosztów opłaty za ubezpieczenie Brakującego Minimalnego Wkładu Własnego zostały z nimi uzgodnione indywidualnie.

W dalszej kolejności Sąd zważył, iż kwestionowane postanowienie umowy kredytowej a w istocie postanowienie załącznika do tejże umowy w postaci Regulaminu przewidującego opłatę za ochronę ubezpieczeniową nie skutkowało rażącym naruszeniem interesów konsumenta i nie kształtowało jego prawa w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami.

Zgodnie z treścią przepisu art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go wyłącznie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (tzw. niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to jednak postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Przez „rażące naruszenie interesów konsumenta” należy rozumieć nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku zobowiązaniowym (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04). Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom, w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron stosunku umownego. Przy czym w stosunkach z konsumentami szczególne znaczenie mają te oceny zachowań podmiotów w świetle dobrych obyczajów, które odwołują się do takich wartości jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerłość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Tym wartościom bowiem powinny odpowiadać zachowania stron stosunku zobowiązaniowego. Postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z ww. wartościami, kwalifikować należy zawsze jako sprzeczne z dobrymi obyczajami w rozumieniu przepisu art. 385¹ § 1 k.c. W szczególności dotyczy to wszelkich postanowień, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron stosunku, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami umowy. Zatem, co do zasady, za sprzeczne z dobrymi obyczajami uznaje się reguły postępowania sprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Jednakże za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać także działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania

konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania (tak też trafnie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w W. w wyroku z dnia 29 kwietnia 2011 roku, XVII AmC 1327/09). Sąd jest zatem obowiązany do zbadania i oceny, czy konkretne klauzule umowne przekraczają zakreślone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej w zakresie kształtowania praw i obowiązków stron konsumenckiego stosunku obligacyjnego (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04 oraz Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 18 czerwca 2013 roku, VI ACa 1698/12). W ocenie Sądu zakwestionowane przez stronę powodową postanowienie umowne w zakresie, w którym przewidywało (w powiązaniu z postanowieniami Regulaminu) możliwość przedłużenia ochrony ubezpieczeniowej poza indywidualnie uzgodnioną z powodami ochroną w okresie pierwszych 5 lat od podpisania umowy, spełniało obie z ww. przesłanek.

W niniejszej sprawie uprawnienia pozwanego do pobrania składki związanej z ubezpieczeniem zostały zapisane wprost w treści umowy (w tym zwłaszcza w kwestionowanym pkt I.48 lit. b), co wyklucza w kontekście powyższych rozważań Sądu również uznanie, iż doszło do naruszenia dobrych obyczajów. W umowie zamieszczono zatem postanowienia dotyczące wysokości składki i ustalono co do niej jej indywidualnie i szczegółowo warunki, co oznacza, że udzielono stronie powodowej pełnej informacji o treści stosunku zobowiązaniowego. Zawarcie tych postanowień nastąpiło też w treści Regulaminu, tj. załączniku do umowy.

Mając na uwadze przytoczone argumenty, należało stwierdzić że postanowienie umowy zawarte w treści pkt I.48 lit. b w zw. z pkt 5 Regulaminu w zakresie, w jakim przewiduje uprawnienie dla pozwanego do pobrania od powodów składki na (...), zawiera dostateczne informacje pozwalające uzyskać konsumentowi wiedzę, co do tego, jak faktycznie kształtują się jego obowiązki w ramach nawiązanego z pozwanym stosunku kontraktowego. We wzorcu umowy znalazły się wskazania m.in. co sposobu obliczenia konkretnej składki, kwoty, od której w rzeczywistości składka ta została pobrana oraz kwota samej składki i okres, na jaki została ona pobrana. Te informacje pozwalały skutecznie oszacować kredytobiorcom realne obciążenie kosztami ubezpieczenia Brakującego Minimalnego Wkładu Własnego już w chwili podpisania umowy.

Uwzględniając powyższe argumenty, należało stwierdzić że postanowienie umowy zawarte w treści pkt I.48 lit. b w zw. z pkt 5 Regulaminu w zakresie, w jakim przewiduje uprawnienie dla pozwanego do pobrania od powodów składki na (...) nie stanowi niedozwolonej klauzuli umownej. Wobec tego, wiąże powodów w zakresie uprawnienia pozwanego do pobrania od powodów składki na kwestionowane ubezpieczenie.

W tych okolicznościach pozwany zasadnie pobrał od powodów składkę na to ubezpieczenie, gdyż powodowie świadomie zdecydowali się na taki zapis umowy.

Niemniej jednak, Sąd zasądził na rzecz powodów od pozwanego kwotę 456,96 zł odpowiadającą wysokości nadpłaconej przez nich części składki. Bezspornym pozostawało bowiem to, że powodowie spłacili część kapitału, od której miała być pobrana składka. A zatem pozwany powinien był zwrócić im część nadpłaconej składki, czego jak jednoznacznie wynika z materiału dowodowego – nie uczynił. Co prawda, pozwany podkreślał, że zwrot mógł nastąpić na wniosek powodów, który nie został złożony. Potwierdza to treść pkt 5.5.5 Regulaminu („Określony w Indywidualnych Warunkach Kredytu koszt ubezpieczenia za niewykorzystany okres ubezpieczenia podlega zwrotowi przez Bank na żądanie Kredytobiorcy zgłoszone w terminie 3 m-cy od dnia ustania ryzyka objętego ubezpieczeniem”). Jednak powodowie bez wątplenia wystąpili do pozwanego w wezwaniu do zapłaty całej składki, co w ocenie Sądu powinno po stronie pozwanego zaktualizować obowiązek zwrotu części składki nadpłaconej. Tak jednak się nie stało. Wobec tego, w tym zakresie roszczenie powodów podlegało uwzględnieniu, jako że pozwany zobowiązany był do zwrotu tej sumy pieniężnej, która bezpodstawnie go wzbogaciła (art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c.). Zgodnie z ogólną dyspozycją przepisu art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Zatem, w zakresie tych kosztów, świadczenie spełnione przez powodów na rzecz pozwanego Banku stanowiło świadczenie nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c., zgodnie z którym świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła

lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. W tym zatem zakresie Sąd powództwo uwzględnił w punkcie 1 wyroku, oddalając je w pozostałym zakresie w punkcie 2 wyroku..

O odsetkach od kwoty zasądzonej orzeczono na podstawie przepisu art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. od dnia 28 października 2017 r. do dnia zapłaty. Pismem z dnia 16 października 2017 r. powodowie wezwali Bank do zapłaty kwoty 1.713,60 zł z odsetkami ustawowymi pobranej od nich jako składki na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu w terminie 7 dni. Wezwanie odebrano dnia 20.10.2017 r. Wobec tego odsetki od zasądzonej kwoty należały się powodom od dnia następnego po upływie terminu wskazanego w wezwaniu do zapłaty.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z art. 100 k.p.c. Zgodnie z nim, w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd uwzględnił więc stosunek, w jakim każda ze stron wygrała i przegrała proces (powodowie wygrali proces w 26% zaś pozwany w 74%). Koszty poniesione przez strony były podobne: po stronie powodów - opłata od pozwu w wysokości 86 złotych, opłata od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych, koszty zastępstwa procesowego w wysokości 900,00 zł (§ 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 265 ze zm.), a po stronie pozwanego - opłata od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych, koszty zastępstwa procesowego w wysokości 900,00 zł (§ 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 265). Łączna kwota kosztów procesu poniesionych przez strony wyniosła 1.937 zł. Powodowie ponieśli koszty procesu w kwocie 1.020,00 zł, a powinni je ponieść w kwocie 1.433,38 zł (74% z kwoty 1.937 zł). Pozwany natomiast poniósł koszty procesu w kwocie 917 zł, a powinien je ponieść w kwocie 503,62 zł (26% z kwoty 1.937 zł). Należało zatem zasądzić od powodów na rzecz pozwanego w punkcie 3 wyroku kwotę 413,38 zł (917 zł – 503,62 zł).

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w sentencji wyroku.

SSR Barbara Syta-Latała

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...).

SSR Barbara Syta-Latała

29.07.2019 r.